

Sygn. akt I ACa 616/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 grudnia 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie, I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Ewa Popek
Sędzia:	SA Ewa Mierzejewska
Sędzia:	SA Elżbieta Patrykiewicz (spr.)
Protokolant	sekr. sądowy Agnieszka Pawlikowska

po rozpoznaniu w dniu 29 grudnia 2016 r. w Lublinie na rozprawie

sprawy z powództwa Spółdzielczej (...) z siedzibą w R.

przeciwko K. S. (1) i A. T.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanych od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie z dnia 7 października 2014 r., sygn. akt I C 464/08

I. oddala apelację;

II. znosi wzajemnie pomiędzy stronami koszty postępowania apelacyjnego i kasacyjnego.

I ACa 616/16

UZASADNIENIE

Pozwem z 29 lipca 2008 r. Spółdzielnia (...) z siedzibą

w R. wystąpiła o zasądzenie od pozwanych K. S. (1)

i A. T. solidarnie – tytułem spłaty pożyczki zabezpieczonej wekslem in blanco – 206.341,59 zł z ustawowymi odsetkami od 3 lipca 2008 r. do dnia zapłaty wraz z kosztami procesu, w tym kosztami zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych.

Pozwani nie uznali powództwa, wnieśli o jego oddalenie oraz zasądzenie na swoją rzecz kosztów procesu według norm prawem przepisanych. Podnieśli, że od wezwania z 8 maja 2008 r. do zapłaty z powyższego tytułu kwoty 103.223,81 zł do wniesienia pozwu nie zaistniały żadne okoliczności mogące uzasadniać wzrost żądania. Zakwestionowali też zawarcie umowy pożyczki, bo powód przelał na rachunek K. S. (1) tylko 85.000 zł. Na wypadek niepodzielenia tego stanowiska podnieśli fakt całkowitej spłaty należności przez K. S. (1) (16 wpłat po 6.844 zł potrącone z należności za dostarczone mleko, polecenia przelewu (...) x po

1.000 zł, 200.000 zł, 2.000 zł, łącznie 315.504 zł przenoszące sumę wynikającą z umowy pożyczki). Pozwany przedstawił też do potrącenia wzajemną pretensję w wysokości 98.437,12 zł: udział członkowski w wysokości nie niższej niż 9 500 zł, niewypłacona należność za mleko za grudzień 2006 r. w wysokości 17 067,26 zł, podlegające zwrotowi środki znajdujące się na tworzonych funduszach: kredytowania członków, wzajemnej pomocy, dobrowolnych świadczeń, na inwestycje w łącznej kwocie 71.869,86 złotych.

Sąd Okręgowy w Lublinie wyrokiem z 7 października 2014 r. zasądził od pozwanych solidarnie na rzecz powoda 206.341,59 zł z ustawowymi odsetkami od kwoty 103.223,81 zł od 3 lipca 2008 r. i od kwoty 103.117,78 zł od 10 lipca 2008 r. do dnia zapłaty (pkt I) i 17,535 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt III), a w pozostałej części powództwo oddalił (pkt II). Swe rozstrzygnięcie uzasadnił następująco:

2 sierpnia 2005 r. na wniosek pozwanego K. S. (1) powódka zawarła z nim umowę pożyczki 309.565,40 zł z przeznaczeniem na zakup sprzętu gospodarstwa rolnego (...). Pożyczkobiorca zobowiązał się do jej spłaty, wraz z odsetkami w kwocie 19.960,88 zł, dostawami mleka w 48 ratach miesięcznych o równowartości po 6.844 zł każda, do 10-go każdego miesiąca, poczynając od sierpnia 2005 r. do lipca 2009 r. (...). W przypadku: wykorzystania pożyczki niezgodnie z przeznaczeniem, ustania członkostwa w Spółdzielni lub zaprzestania lub ograniczenia dostaw mleka do powódki pożyczka podlegała natychmiastowemu zwrotowi wraz z oprocentowaniem należnym za okres jej wykorzystania według stopy procentowej kredytu lombardowego NBP powiększonej o 3 punkty procentowe(...). Stosownie do (...)umowy, w przypadku zaprzestania lub rezygnacji z dostaw mleka do powódki w okresie krótszym niż 5 lat od dnia wygaśnięcia umowy, pożyczkobiorca zobowiązany był w terminie 14 dni od momentu zaprzestania dostaw do zwrotu kwoty wynikającej z różnic pomiędzy odsetkami naliczonymi w czasie trwania umowy, a odsetkami wynikającymi z zastosowania dla całego okresu kredytowej stopy procentowej kredytu lombardowego NBP powiększonej o 3 punkty procentowe. W sytuacji zaistnienia przypadków, o których mowa w(...) i (...) umowy, pożyczkobiorca powinien dokonać stosownych wpłat w terminie 14 dni od pisemnego wezwania (...). Za zobowiązanie pożyczkobiorcy poręczyli A. T. i K. P..

Zabezpieczeniem umowy był weksel in blanco z deklaracją wekslową, podpisaną przez K. S. (1) oraz poręczycieli A. T. i K. P.. Na przodzie weksla podpis złożył K. S. (1), na jego odwrocie – A. T. i K. P.. Wedle deklaracji, Spółdzielnia (...) miała prawo wypełnić weksel w razie niespłacenia należności w terminach określonych odpowiednimi umowami na kwotę wynikającą z niezapłaconego zobowiązania łącznie z odsetkami ustawowymi za każdy dzień zwłoki.

Wystawca weksla zaprzestał dostaw mleka do pozwanych [prawidłowo: powódki] przed upływem terminów przewidzianych w umowie pożyczki i przed całkowitą jej spłatą. 8 maja 2008 r. powód wezwał K. S. (1) do zapłaty m.in. z tytułu umowy pożyczki 309.565,40 zł z 2 sierpnia 2005 r. kwoty 103.223,81 zł w terminie 3 dni od dnia doręczenia wezwania. Pismami z 16 czerwca 2008 r. (doręczonymi pozwanym 25 czerwca 2008 r.)powód zawiadomił dłużnika oraz poręczyciela o wypełnieniu weksla, informując o terminie płatności weksla na dzień 2 lipca 2008 r.

Zadłużenie pozwanego z tytułu pożyczki z 2 sierpnia 2008 r. wyniosło: na dzień wniesienia pozwu (29 lipca 2008 r.) – kapitał 206.341,59 zł, odsetki karne 7.909,84 zł, łącznie 214.251,43 zł, a na dzień 2 lipca 2009 r. – kapitał 206.341,59 zł, odsetki karne 25.922,31 zł (7.909,84 zł + 18.012,47 zł), łącznie 232.263,90 zł.

Powyższych ustaleń Sąd dokonał na podstawie dowodów z dokumentów prywatnych, których autentyczność nie była kwestionowana oraz opinii biegłej.

Sąd pominął dowód z przesłuchania stron, mając na uwadze jego pomocniczy charakter (art. 299 kpc). Dowód ten ma charakter subsydiarny, w sprawie brak było niewyjaśnionych, mających istotne znaczenie, spornych okoliczności, a zatem brak było podstaw do przeprowadzenia tego dowodu. Nadto, Sąd oddalił wniosek dowodowy o dopuszczenie dowodu z opinii biegłej z zakresu księgowości, bowiem okoliczności faktyczne, które dowód miał wykazać, nie miały znaczenia dla sprawy. Nie wykazano, aby należności, których dowód dotyczył, mogły być

uwzględnione przy potrąceniu, ponadto stosownie do opinii biegłej z zakresu rachunkowości, powód nie prowadził ewidencji tzw. groszówek, w związku z czym należności te nie mogły być wyliczone.

Rozważając zasadność powództwa w pierwszej kolejności Sąd wskazał, że w wypadku – jak w sprawie – wystawienia weksla mającego na celu zabezpieczenie wierzytelności, zobowiązanie cywilne wystawcy nie wygasa, lecz istnieje nadal. Wskutek tego wierzycielowi przysługuje, obok roszczenia pierwotnego wynikającego ze stosunku cywilnego, nowe roszczenie oparte na wekslu. Jednak przedmiot obu roszczeń jest ten sam i zaspokojenie wierzyciela następuje tylko raz, przy czym z chwilą zaspokojenia wygasa zobowiązanie dłużnika i wierzyciel powinien zwrócić mu weksel. Powód może (co uczynił) również, ze względu na wspomnianą więź obu wierzytelności, już w pozwie o wydanie nakazu zapłaty na podstawie weksla wskazać na gwarancyjny charakter załączonego weksla i odwołać się do stosunku obejmującego zabezpieczoną wierzytelność.

Weksel, którego dotyczyło postępowanie, w chwili wystawienia był wekslem in blanco o charakterze gwarancyjnym. Zabezpieczał przyszłe roszczenia powoda, mogące wyniknąć z zawieranej z wystawcą weksla umowy. Wystawca weksla może zatem podnosić, obok zarzutów dotyczących istnienia samego zobowiązania wekslowego, także zarzut wypełnienia weksla niezgodnie z deklaracją wekslową. O rozmiarze odpowiedzialności z weksla in blanco decyduje z jednej strony jego treść po uzupełnieniu, z drugiej zaś, w myśl art. 10 Prawa wekslowego, treść porozumienia wekslowego.

Odnosząc się do zarzutu dotyczącego nieistnienia stosunku podstawowego w zakresie, na jaki wskazał powód Sąd podniósł, że sam fakt przekazania większości środków uzyskanych z tytułu pożyczki bezpośrednio na rachunek kontrahentów pozwanego nie powodował, że stron nie wiązał stosunek pożyczki. Powód spełnił bowiem świadczenie wynikające z umowy w zakresie odpowiadającym jej istocie. Dopuszczalne jest przekazanie kwot pożyczki poprzez dokonanie wpłaty na rzecz osoby trzeciej – wierzycieli dłużnika, stosownie do zawartego porozumienia, wynikającego z realizacji konkretnego celu, na jaki pożyczka została udzielona. Wykonanie przelewów na rzecz wierzycieli pozwanego wynikało zatem z uzgodnionego sposobu wykonania umowy pożyczki – stosownie do przedstawionych powodowi przez pozwanego faktur VAT.

Pozwany nie przedstawił również argumentacji przemawiającej za nieważnością poszczególnych postanowień umownych, w tym(...) umowy. Umowa z 2 sierpnia 2005 r. w tym zakresie została sformułowana w sposób jasny dla przeciętnego kontrahenta,

a fakt preferencyjnego oprocentowania umowy pożyczki nie budził wątpliwości – wynikał przede wszystkim z faktu członkostwa pozwanego w spółdzielni. Pozwany nie wykazał też, że postanowienia umowne przewidujące w razie zaprzestania dostaw mleka do spółdzielni w okresie krótszym niż 5 lat od wygaśnięcia umowy pod rygorem zwrotu różnicy między odsetkami naliczonymi w czasie trwania umowy a odsetkami wynikającymi z zastosowania dla całego okresu kredytowego stopy procentowej kredytu lombardowego NBP powiększonej o 3 punkty procentowe, są sprzeczne z dobrymi obyczajami, uczciwością oraz zasadą słuszności. Dochodzone zwiększone odsetki stanowiły sankcję za niewykonanie umowy i zaprzestanie dostaw mleka, były jednoznaczne i jasne, zarówno przy uwzględnieniu wykładni subiektywnej jak

i obiektywnej, miały na celu zapobiegnięcie sytuacji polegającej na wykorzystaniu korzystnych warunków kredytowania i zaprzestania członkostwa z oczywistą szkodą dla spółdzielni. Sąd przy tym wskazał, że powód podstawy naliczenia w/w odsetek doszukiwał się w istocie w postanowieniach (...) umowy, niekwestionowanych przez pozwanych. Pozwani nie przeczyli faktowi zaprzestania wykonania umowy w zakresie dostaw mleka odpowiadających umowie z 2 sierpnia 2005 r.

Pozwani podnieśli zarzut dokonania spłaty pożyczki, którego jednak nie udowodnili. Pozwany K. S. (1), będąc osobą prowadzącą działalność rolniczą w znacznym rozmiarze, niewątpliwie zdawał sobie sprawę z potrzeby uzyskania potwierdzeń spełnienia świadczeń wynikających z zawartych umów pożyczek. Przedstawił dowody dokonania dostaw i wpłat, które zostały zarachowane, stosownie do jednoznacznej opinii biegłej, na zobowiązania wynikające z innych umów oraz na należności uboczne umowy z 2 sierpnia 2005 r. W tym zakresie jasna opinia biegłej

z zakresu księgowości (przeprowadzona na wniosek pozwanych) zaprzeczyła ich stanowisku. Wedle opinii, w związku z zaciągniętymi przez K. S. (1) pożyczkami oraz dokonanymi w celu ich spłaty dostawami mleka i przelewami, zadłużenie pozwanego z tytułu pożyczki z 2 sierpnia 2008 r. wynosiło na dzień wniesienia pozwu (29 lipca 2008 r.): tytułem kapitału – 206.341,59 zł, tytułem odsetek karnych - 7.909,84 zł (razem 214.922,43 zł), na dzień wygaśnięcia umowy pożyczki

(2 lipca 2009 r.): tytułem kapitału – 206.341,59 zł, odsetek karnych - (7.909,84 zł + 18.012,47 zł) 25.922,31 zł, (razem 232.263,90 zł). Opinia wskazała też zasadność twierdzenia powoda, że pozwem dochodzi kwoty nominalnej kapitału pozostającego do zapłaty.

Pozwany w sprawie nie wskazywał, na poczet których długów dokonywał zapłat i dostaw mleka. W świetle zaś przepisu art. 451 § 1 k.c. zdanie drugie, nawet przy wskazaniu przez dłużnika, że dokonując wpłaty chce zaspokoić należność główną, wierzyciel uprawniony jest zaliczyć ją w pierwszej kolejności na poczet należności ubocznych – odsetek. Dłużnik nie ma zatem swobody w tym zakresie. Zaliczenia na poczet należności głównej wymagałoby zgody wierzyciela. W sprawie zaś nie ulegało wątpliwości, że wierzyciel zaliczał wpłaty w pierwszej kolejności na należności uboczne. Nie można przy tym przyjąć, że „milczenie” wierzyciela wobec dłużnika jest równoznaczne z jego zgodą na sposób zarachowania wskazany przez dłużnika, iż dokonał on w pierwszej kolejności spłaty należności głównej. Pozwani nie wykazali więc, że wykonali zobowiązanie.

Sąd zauważył, że opinia biegłej zaprzeczyła też stanowisku pozwanych, że nie jest możliwe ustalenie sposobu zaliczeń dokonanych przez powoda na poszczególne zobowiązania. Pozwani przy tym nie sprecyzowali, które operacje, w ich ocenie, zostały nieprawidłowo lub niejednoznacznie rozliczone.

Co do zarzutu potrącenia Sąd podniósł, że dłużnik może wykonać skutecznie prawo potrącenia swej wzajemnej wierzytelności (art. 498 k.c.) i w ten sposób umorzyć swój dług w całości lub w części tylko wówczas, gdy wykaże w sposób niebudzący wątpliwości zarówno istnienie, jak i wysokość swej wierzytelności wzajemnej.

W przeciwnym razie potrącenie z samej swej istoty nie może być skuteczne: nie można potrącać wierzytelności nieistniejącej lub nieudowodnionej. Przytoczył, że na podstawie art. 26 ustawy z dnia 16 września 1982 r. Prawo spółdzielcze (Dz.U.2013.1443), jak

i(...) statutu spółdzielni, byłemu członkowi nie przysługuje prawo do funduszu zasobowego, do innego majątku spółdzielni w okresie jej działalności. Na tej podstawie uznał Sąd, że brak było podstaw do uznania za skuteczne zarzutu potrącenia kwot: „nie niższej niż 9.500,00 złotych”, wynikającej z udziału członkowskiego, których ustalenie zdaniem samej strony nie było możliwe oraz 71.869,86 zł tytułem zwrotu na rzecz pozwanego środków znajdujących się na tworzonych funduszach kredytowania członków, funduszach wzajemnej pomocy, funduszach dobrowolnych świadczeń, funduszach na inwestycje. Przedstawiona zaś do potrącenia należność za mleko za grudzień 2009 r. w kwocie 17.067,26 zł została zaliczona na poczet odsetek wynikających z pożyczki z 6 maja 2004 r. W sprawie pozwani nie udowodnili zatem, że powód jest ich dłużnikiem.

W toku postępowania pozwany A. T. podniósł zarzut, że złożony na odwrocie weksła podpis nie wskazuje na udzielenie poręczenia.

Stosownie do art. 31 Prawa wekslowego poręczenie umieszcza się na wekslu albo na przedłużku, oznacza wyrazem „poręczam” lub innym zwrotem równoznacznym; podpisuje je poręczyciel. Sam podpis na przedniej stronie weksła uważa się za udzielenie poręczenia, wyjąwszy gdy jest to podpis wystawcy lub trasata. Poręczenie powinno wskazywać, za kogo je dano. W braku takiej wskazówki uważa się, że poręczenia udzielono za wystawcę.

Pozwany A. T. złożył podpis na grzbiecie weksła bez wpisania wyrazu „poręczam” lub równoznacznego. Stosownie do przyjętego (i przywołanego) orzecznictwa samo podpisanie weksła na jego odwrocie nie może być uznane za skuteczne jego poręczenie. Podobnie, samo złożenie „deklaracji do weksła in blanco” nie jest równoznaczne z poręczeniem wekslowym w rozumieniu art. 31 Prawa wekslowego. Poręczenie wekslowe umieszcza się bowiem na wekslu albo na przedłużniku, oznacza (wyrazem „poręczenie” lub innym zwrotem równoznacznym) oraz podpisuje je poręczyciel. Udzielenie poręczenia w oddzielnym dokumencie dołączonym do weksła nie ma charakteru poręczenia wekslowego,

gdyż prawo wyłącza taką możliwość. Zatem, w sprawie poręczenie wekslowe okazało się nieważne, ponieważ – wbrew art. 31 ustawy Prawo wekslowe – na odwrocie weksła poręczyciel złożył sam podpis, nie zamieszczając sformułowania „poręczam”. Nie zmieniło to jednak faktu, że pozwany A. T. ponosi odpowiedzialność, a podstawę jej stanowiło nie prawo wekslowe, lecz przepisy kodeksu cywilnego dotyczące poręczenia. Zgodnie z art. 876 § 1 k.c. przez umowę poręczenia poręczyciel zobowiązuje się względem wierzyciela wykonać zobowiązanie na wypadek, gdyby dłużnik zobowiązania nie wykonał. Takie zobowiązanie złożył pozwany w umowie z 2 sierpnia 2005 r., jak i wynika ono z „deklaracji do weksła in blanco”. Po przywołaniu stosownego orzecznictwa Sąd Najwyższego sąd pierwszej instancji stwierdził, że oświadczenie pozwanego deklarujące poręczenie solidarnie za dłużnika oraz akceptujące postanowienia deklaracji dotyczące uzupełnienia weksła własnego in blanco, są w istocie równoznaczne z zawarciem umowy poręczenia. Zgodnie z art. 881 k.c. poręczyciel jest odpowiedzialny jak współdłużnik solidarny. Zatem strona powodowa uprawniona była do dochodzenia od pozwanego A. T. zapłaty kwoty solidarnie.

Odnosząc się do zarzutu wypełnienia weksła niezgodnie z deklaracją wekslową Sąd podniósł, że wedle deklaracji wekslowej „Spółdzielnia (...) ma prawo wypełnić weksel w razie niespłacenia należności w terminach określonych odpowiednimi umowami na kwotę wynikająca z niezapłaconego zobowiązania łącznie z odsetkami ustawowymi za każdy dzień zwłoki”. Zgodnie z (...) umowy z 2 sierpnia 2005 r. w sytuacji zaistnienia przypadków, o których mowa w (...) umowy, pożyczkobiorca powinien dokonać stosownych wpłat w terminie 14 dni od pisemnego wezwania. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy wskazał, że powód pismem z 8 maja 2008 r. dokonał wezwania do zapłaty m.in. z tytułu w/w umowy kwoty 103.223,81 zł z terminem płatności 3 dni licząc od dnia doręczenia wezwania. Pismami z 16 czerwca 2008 r. powód zawiadomił dłużnika oraz poręczyciela o wypełnieniu weksła, informując o terminie płatności weksła na dzień 2 lipca 2008 r. zawiadomienia doręczono pozwanym 25 czerwca 2008 r.

Sąd uznał za trafne stanowisko orzecznictwa, wedle którego w razie niezgodnego z porozumieniem wypełnienia weksła in blanco na niekorzyść dłużnika wekslowego nie powstaje zobowiązanie wekslowe o treści wyrażonej w wekslu. Osoba, która wręczyła weksel in blanco, może zarzucać jego odbiorcy niepowstanie zobowiązania o treści wyrażonej w wekslu z powodu jego wypełnienia niezgodnie z porozumieniem.

W wyniku wypełnienia weksła in blanco częściowo niezgodnie z porozumieniem na niekorzyść osoby na nim podpisanej, osoba ta może jednak stać się zobowiązana wekslowo w granicach, w których tekst weksła odpowiada porozumieniu (deklaracji wekslowej).

Uzupełnienie weksła częściowo niezgodne z porozumieniem – wpisana została wyższa kwota od sumy wierzytelności, dla której zabezpieczenia został wręczony weksel, albo – jak w sprawie – jako termin płatności weksła została podana data wcześniejsza od daty uzgodnionej, powoduje, iż osoba podpisana na wekslu jako dłużnik jest zobowiązana wekslowo do zapłaty sumy odpowiadającej rozmiarowi podlegającej zabezpieczeniu wierzytelności w uzgodnionym w porozumieniu co do uzupełnienia weksła w terminie. Nieprawidłowe wypełnienie weksła in blanco co do terminu nie zwalnia zaś wystawcy i poręczyciela w całości od zapłaty sumy wekslowej.

Podsumowując Sąd stwierdził, że powód uprawniony był do wypełnienia weksła po pisemnym wezwaniu pozwanego do zapłaty, z wyznaczeniem 14 dniowego terminu do wykonania zobowiązania. Pismem z 8 maja 2008 r. dokonał tego w zakresie kwoty 103.223,81 zł, dlatego w tym zakresie uwzględnił żądanie zapłaty odsetek od 3 lipca 2008 r. Odnośnie pozostałej kwoty za datę wezwania uznał dzień doręczenia zawiadomienia o wypełnieniu weksła, w związku z czym odsetki uwzględnił od upływu 14 dni od tej daty, tj. od 25 czerwca 2008 r.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu Sąd oparł na przepisie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c.

z zw. z art. 99 k.p.c. Pozwani, będąc stroną przegraną w sprawie, zobowiązani zostali do uiszczenia na rzecz powoda 17.535 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (7200 zł zwrot kosztów zastępstwa procesowego wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa 17 zł na podstawie § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r.

w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, Dz.U.2013.0.461, 10.318 zł – opłata od pozwu).

Apelację od wyroku w punktach I i III wnieśli pozwani zarzucając w niej naruszenie:

- art. 217 § 1,3 kpc w zw. z art. 227 kpc, art. 278 § 1 kpc (poprzez niezasadne oddalenie wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu księgowości w zakresie określonym w punkcie II pisma z 10 września 2013 r. w sytuacji, gdy opinia była niezbędną dla rozpoznania i rozstrzygnięcia sprawy),

- art. 214 § 1 k.p.c. w zw. z art. 2 pkt 2 ustawy z 15 czerwca 2007 r. o lekarzach sądowych, art. 242 k.p.c. (poprzez zaniechanie odroczenia rozprawy celem przeprowadzenia dowodu z zeznań stron, gdy nieobecność strony wywołana była przeszkoda znaną sądowi, a przy tym nie został wyznaczony termin, po którego upływie ten dowód mógłby być przeprowadzony tylko wówczas, gdy nie spowoduje to zwłoki w postępowaniu),

- art. 217 § 1,3 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c., art. 299 k.p.c. (poprzez niezasadne pominięcie dowodu z zeznań stron w sytuacji, gdy nie zostały wyjaśnione wszystkie okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia sprawy: okoliczności zawarcia umowy, nieważności klauzuli (...) umowy z 2 sierpnia 2005 r. w świetle art. 58 § 2 k.c., trybu zawierania umowy, rodzaju zawartej umowy w związku z przekazaniem tylko 85 000 zł, wysokości i specyfikacji wzajemnej wierzytelności pozwanego zgłoszonej do potrącenia, przyczyn zaprzestania dostaw mleka przez pozwanego, charakteru prawnego środków,

z których powódka udzielała pożyczek, sposobu ich gromadzenia, bezpodstawnego wzbogacenia przez powódkę),

- art. 26 § 1, 2 w zw. z art. 78 ustawy z 16 września 1982 r. Prawo Spółdzielcze poprzez ich niewłaściwe zastosowanie (co skutkowało przyjęciem, że środki potrącone pozwanemu od każdego dostarczanego litra mleka, tzw. groszówki, są majątkiem spółdzielni, nie stanowią udziałów członka spółdzielni, nie podlegają zwrotowi),

- art. 405 k.c. w zw. z art. 410 § 1, 2 k.c. poprzez zaniechanie rozważenia, czy środki potrącone pozwanemu K. S. (1) z każdego dostarczanego litra mleka, tzw. groszówki, są świadczeniem nienależnym, zaniechanie zastosowania tych przepisów,

- art. 498 k.c. poprzez nieuwzględnienie dokonanego przez pozwanego K. S. (1) potrącenia przysługującej mu wierzytelności w kwocie 71 869,86 zł z wierzytelnością powódki,

- art. 58 § 2 k.c. poprzez zaniechanie jego zastosowania (i przyjęcie, że pozwany K. S. (1) nie wykazał, iż postanowienie umowne (...) umowy z 2 sierpnia 2005 r. jest sprzeczne z dobrymi obyczajami, zasadą uczciwości oraz słuszności),

- art. 321 k.p.c. (poprzez orzeczenie ponad żądanie w stosunku do pozwanego A. T.),

- 233 § 1 k.p.c. (poprzez przyjęcie, że pozwany K. S. (1) nie wykazał istnienia swojej wierzytelności względem powódki w kwocie 71 869,86 zł i nie udowodnił, że powódka jest jego dłużnikiem).

Apelujący wnieśli o uchylenie wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania z pozostawieniem rozstrzygnięcia o kosztach postępowania za obydwie instancje ewentualnie o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa

w całości oraz o zasądzenie od powódki solidarnie na rzecz pozwanych kosztów postępowania za obie instancje według norm prawem przepisanych.

Na podstawie art. 380 k.p.c. wnieśli też o rozpoznanie postanowienia sądu pierwszej instancji w przedmiocie oddalenia wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu rachunkowości i pominięcia dowodu z zeznań stron, ewentualnie (na podstawie art. 382 k.p.c. w zw. z art. 217 § 1 k.p.c., art. 227 k.p.c.) – o dopuszczenie dowodu z opinii biegłej z zakresu księgowości w zakresie określonym pismami złożonymi w trakcie postępowania (w szczególności celem określenia kwot potrąconych pozwanemu K. S. (1) z każdego litra mleka tzw. groszówek) oraz

z zeznań stron (na okoliczności powyżej przytoczone).

Sąd Apelacyjny w Lublinie rozpoznając 21 kwietnia 2015 r. apelację oddalił wnioski dowodowe w niej zawarte i wyrokiem z tego samego dnia oddalił apelację zasądając od pozwanych solidarnie na rzecz powódki 5400 zł tytułem kosztów postępowania za drugą instancję. Oceniając apelację jako niezasadną Sąd wskazał przede wszystkim, że nie było podstaw do uchylenia zaskarżonego wyroku, bowiem wyrok nie zapadł w warunkach nieważności, a apelujący nie zarzucili nierozpoznania istoty sprawy bądź by zachodziła konieczność przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości (art. 386 § 2, 4 kpc).

Sąd uznał podniesione zarzuty naruszenia prawa procesowego za bezzasadne. Oceniał, że apelujący nietrafnie kwestionowali prawidłowość pominięcia przez sąd pierwszej instancji dowodu z przesłuchania stron i nieuwzględnienia wniosku

o odroczenie rozprawy celem przeprowadzenia tego dowodu. Kwestia konieczności przeprowadzenia dowodu z przesłuchania stron należy – zgodnie z art. 299 kpc, art. 302 kpc – do zakresu swobodnej decyzji sądu opartej na analizie zgromadzonego materiału dowodowego w zakresie jego spójności i zupełności, zaś dowód ten ma charakter fakultatywny, subsydiarny i symetryczny. Pominięcie dowodu nie było uchybieniem, skoro okoliczności wskazane w tezie dowodowej przez pełnomocnika pozwanych zostały wykazane innymi środkami dowodowymi – dowodami z dokumentów i opinią biegłych, co dotyczy przekazania środków pieniężnych i wysokości dokonywanych przez pozwanego spłat. Natomiast, ocena charakteru prawnego środków, z których udzielane były pożyczki, należy do sfery ocen prawnych, a nie ustaleń faktycznych. Sąd podniósł też, że kwestia przyczyn zaprzestania dostaw mleka oraz braku zgody pozwanego na potrącenie środków z przysługujących mu należności za mleko nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. W uzasadnieniu apelacji nie odwołano się do faktów mogących wynikać z zeznań pozwanych, które mogły mieć wpływ na treść rozstrzygnięcia. Okoliczności, które wskazano w apelacji, odnoszą się wyłącznie do zgłoszonej przez pozwanego K. S. (1) do potrącenia wierzytelności z tytułu „groszówek”, niemających znaczenia dla rozstrzygnięcia, bądź kwestii prawnych.

Sąd pierwszej instancji nie miał też obowiązku – wobec niewadliwego pominięcia dowodu z przesłuchania stron – odroczenia ostatniej rozprawy z uwagi na usprawiedliwione niestawiennictwo pozwanego K. S. (1) zwolnieniem od lekarza sądowego. Wskazując na uchwałę Sądu Najwyższego z 11 grudnia 2013 r.

(III CZP 78/13, OSNC 2014/9/87) i wyrok Sądu Najwyższego z 16 lipca 2009 r. (I CSK 30/09, LEX nr 584184) sąd drugiej instancji stwierdził, że pominięcie prawidłowo dowodu z jego przesłuchania oznaczało, że jego obecność na rozprawie nie była obowiązkowa. Na rozprawie nieobecny pozwany był reprezentowany przez fachowego pełnomocnika, więc ochrona jego spraw była zapewniona. Podzielił, mające odniesienie do realiów sprawy, poglądy Sądu Najwyższego, że nieobecność strony wywołana długotrwałą chorobą nie uzasadnia odroczenia rozprawy, jeżeli w okolicznościach sprawy wniosek o odroczenie rozprawy stanowi nadużycie spraw procesowych. W sprawie wyznaczonych było 13 terminów rozprawy i z pozwanych stawiał się – i to raz – tylko K. S. (1), sąd dwukrotnie odraczał rozprawę w celu przesłuchania pozwanych uwzględniając zwolnienia lekarskie K. S. (1), które (w tym także zwolnienie przedstawione na ostatniej rozprawie) zawierały inny numer statystyczny choroby. Pozwany ani nie uzasadnił charakteru choroby, ani nie określił terminu, w którym jego stawiennictwo – z uwzględnieniem kłopotów zdrowotnych – będzie możliwe. Skoro pozwany brał udział w postępowaniu poprzez ustanowionego pełnomocnika i miał możliwość zajęcia stanowiska co do twierdzeń strony przeciwnej, złożenie kolejnego (trzeciego wniosku) o odroczenie rozprawy –

w sprawie toczącej się od kilku lat przy nieobecności na poprzednich terminach bez podania przyczyn – należało uznać za nadużycie prawa.

Nietrafność zarzutu naruszenia art. 214 § 1 kpc w zw. z art. 2 pkt 2 ustawy

z 15 czerwca 2007 r. o kosztach sądowych, art. 242 kpc, art. 217 § 1, 3 kpc w zw. z art. 227 kpc, art. 299 kpc skutkowałą przyjęciem braku podstaw do zmiany (w oparciu o art. 380 kpc) kwestionowanego postanowienia dowodowego i oddaleniem wniosku

o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania stron w postępowaniu apelacyjnym.

Sąd Apelacyjny uznał też za chybiony zarzut dotyczący oddalenia wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu księgowości (tj. zarzut naruszenia art. 217 § 1, 3 kpc w zw. z art. 227 kpc, art. 278 kpc). Podzielając w tym względzie stanowisko sądu pierwszej instancji podniósł dodatkowo, że w sytuacji, gdy biegła wyraźnie wskazała, że powodowa Spółdzielnia nie dysponuje dokumentacją księgową umożliwiającą wyliczenie świadczenia K. S. (1) na fundusz wzajemnej pomocy, dowód w tym zakresie nie mógłby być przeprowadzony. Nadto, wobec zgłoszonych przez pozwanych zastrzeżeń do przeprowadzonej opinii biegłej opracowana została na zlecenie sądu opinia uzupełniająca, której pozwani skutecznie nie zakwestionowali. Sami pozwani też nie przedstawili dokumentów wskazujących na pobranie z należności za mleko kwoty przedstawionej do potrącenia. Z tych względów Sąd również nie uwzględnił wniosków o zmianę postanowienia dowodowego i o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu księgowości.

Odwołując się do wyroku Sądu Najwyższego z 18 stycznia 2002 r. (I CKN 132/01, LEX nr 53144) sąd odwoławczy negatywnie ocenił zarzut naruszenia art. 233 § 1 kpc uznając, że skarżący nie wskazali w jaki sposób sąd pierwszej instancji wykroczył poza ramy zasady swobodnej oceny dowodów. Apelujący nie wskazali dowodów, które sąd orzekający ocenił wadliwie oraz na czym ta wadliwość polegała. Stwierdzenie, że wadliwie sąd przyjął niewykazanie przez K. S. (2) istnienia swojej wierzytelności, nie zostało uznane za właściwe uzasadnienie zarzutu naruszenia powyższego przepisu.

Podobna, negatywna ocena dotyczyła zarzutu naruszenia art. 321 kpc, zakazującego wyrokowania co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem oraz zasądzenia ponad żądanie. Sąd odwoławczy nie podzielił bowiem poglądu apelujących

o orzekaniu przez Sąd Okręgowy na innej podstawie faktycznej niż wskazana w pozwie przez przyjęcie odpowiedzialności z tytułu poręczenia cywilnego gdy powód powoływał się na poręczenie wekslowe. Wskazał, że przytoczenie przez powoda podstawy faktycznej żądania, która może być kwalifikowana według różnych podstaw prawnych, obliuguje sąd do rozważenia każdej z nich przy rozpoznaniu sprawy, a zastosowanie jednej z nich, choćby odmiennej od podanej przez powoda, nie uzasadnia zarzutu naruszenia art. 321 § 1 kpc. W sprawie, wbrew twierdzeniom skarżących, powód jako podstawę odpowiedzialności pozwanego A. T. podał udzielenie przez niego poręczenia za zobowiązania drugiego z pozwanych oraz powoływał się na łączący strony stosunek zobowiązaniowy, który – ze względu na zarzuty pozwanych – był przez sąd badany. Proces nie był więc czystym procesem wekslowym i uznanie wadliwości udzielonego poręczenia wekslowego w sytuacji przedstawienia dowodów wskazujących na ważność umowy poręczenia cywilnego nie wykraczało poza granice związania żądaniem pozwu. Sąd zauważył przy tym, że ważność umowy poręczenia, zawartej w dokumencie umowy pożyczki, została prawidłowo oceniona przez sąd pierwszej instancji, a apelacja tej oceny nie zakwestionowała.

W konsekwencji, dokonane w sprawie ustalenia uznane zostały za prawidłowe i podzielone przez sąd odwoławczy.

Rozważając zaś zarzuty naruszenia prawa materialnego Sąd Apelacyjny podniósł, że zarzuty te odnoszą się głównie do kwestii związanych ze zgłoszoną do potrącenia wierzytelnością pozwanego K. S. (1) w kwocie 71.869,86 zł z tytułu tzw. „groszówek” i stwierdził, że niezależnie od niewykazania przez apelujących wielkości wpłat na fundusz wzajemnej pomocy, to regulacje zawarte w prawie spółdzielczym oraz postanowieniach statutu i regulaminu funduszu wykluczają możliwość uznania obowiązku powodowej Spółdzielni ich zwrotu na rzecz K. S. (1).

Przepis art. 26 § 2 prawa spółdzielczego stanowi, że byłemu członkowi nie przysługuje prawo do funduszu zasobowego oraz do innego majątku spółdzielni

z zastrzeżeniem art. 125 § 5a. z postanowień regulaminu (załącznika do uchwały Walnego Zebrania Przedstawicieli powodowej Spółdzielni z 29 czerwca 1997 r.) wynika, że źródłem funduszu są dobrowolne wpłaty członków oraz część nadwyżki bilansowej, a w razie likwidacji tego funduszu jego środki przenosi się na fundusz zasobowy spółdzielni. Wynika z tego, że w trakcie istnienia funduszu nie jest możliwy zwrot środków, z których jest tworzony, zaś w przypadku jego likwidacji powiększa on środki funduszu zasobowego spółdzielni. Stąd, w myśl art. 26 § 2 prawa

spółdzielczego, pozwany K. S. (1) jako były członek nie ma żadnych praw do środków funduszu zasobowego. Wobec jednoznacznego brzmienia postanowień regulaminu Sąd uznał za nieuprawniony pogląd apelującego, że omawiane wpłaty powinny być traktowane jako fundusz udziałowy. Do takiego wniosku nie prowadzą też obowiązujące wówczas postanowienia statutu powodowej Spółdzielni (§ 54) oraz przepisy prawa spółdzielczego (art. 79). W tej sytuacji zarzut naruszenia art. 78 prawa spółdzielczego, jak i art. 498 kc ocenili jako niezasadny.

Sąd nie podzielił też zarzutu naruszenia art. 58 § 2 w odniesieniu do oceny (...) umowy stron. Uznał za prawidłowe przyjęcie, że uprawnienie powodowej spółdzielni żądania wyższych odsetek w warunkach określonych w tym paragrafie jest konsekwencją udzielenia kredytu na warunkach preferencyjnych i sankcją za naruszenie warunków umowy. P. kredytu była uzasadniona faktem członkostwa kredytobiorcy w powodowej Spółdzielni i dostarczania do niej surowca. Sąd miał też na względzie, że kredyt udzielony był ze środków pochodzących także od innych spółdzielców, a skarżący nie przedstawili argumentów świadczących o sprzeczności kwestionowanego postanowienia z zasadami współżycia społecznego.

Sąd Apelacyjny za nieuprawniony uznał zarzut naruszenia art. 405 kc w zw.

z art. 410 § 1, § 2 kc. Sąd Okręgowy nie miał obowiązku oceny zgłoszonej do potrącenia wierzytelności z punktu widzenia przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu, skoro apelujący podczas procesu nie przedstawili żadnych okoliczności i faktów wskazujących na taką podstawę roszczenia. W sprawie w żaden sposób nie zostało wykazane, że środki wpłacone przez pozwanego K. S. (1) bezpodstawnie zwiększyły majątek powódki lub zmniejszyły jej zobowiązania. Poza tym, rozliczenie pomiędzy stronami wynika z faktu łączącego je stosunku zobowiązaniowego i stosunku członkostwa

w Spółdzielni, zaś przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu należy stosować, gdy nie ma innego środka prawnego, przy wykorzystaniu którego możliwe byłoby przywrócenie równowagi majątkowej, naruszonej bez prawnego uzasadnienia.

Odwołał się do niekwestionowanego poglądu orzecznictwa (wyroku Sądu Najwyższego

z 26 marca 2014 r., V CSK 277/13, LEX nr 1480069), że nie jest dopuszczalne konstruowanie roszczeń z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia wewnątrz umownych stosunków zobowiązaniowych, w związku z czym stwierdził że przepisy te nie mogły stanowić podstawy uznania istnienia po stronie pozwanego K. S. (1) zgłoszonej do potrącenia wierzytelności.

Przedstawiony wyrok zaskarżyli pozwani. W skardze kasacyjnej - domagając się uchylecia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania – zarzucili naruszenie:

- art. 378 § 1 kpc w zw. z art. 386 § 1, 4 kpc, art. 278 § 1 kpc przez nieuwzględnienie apelacji od wyroku z powodu nieudowodnienia wysokości przysługującego pozwanemu K. S. (1) roszczenia przy jednoczesnym oddaleniu wniosku dowodowego z opinii biegłego, zgłoszonego celem wykazania wysokości kwot potrąconych pozwanemu z należności za dostarczone mleko (tzw. „groszówek”),

- art. 378 § 1 kpc w zw. z art. 386 § 1, § 4 kpc, art. 239 kpc, art. 302 kpc przez nieuwzględnienie apelacji od wyroku z powodu nieudowodnienia nieważności (...) umowy pożyczki przy jednoczesnym oddaleniu wniosku dowodowego z przesłuchania stron,

- art. 378 § 1 kpc w zw. z art. 386 § 2 kpc, art. 379 § 5 kpc przez oddalenie apelacji od wyroku gdy zachodziła nieważność postępowania, spowodowana przez sąd pierwszej instancji pozbawieniem strony możliwości działania przez oddalenie wniosku o odroczenie rozprawy w sytuacji, gdy strona wniosła o jej odroczenie usprawiedliwiając swoje niestawiennictwo zaświadczeniem lekarza sądowego,

- art. 26 § 1, 2 w zw. z art. 78 prawa spółdzielczego przez niewłaściwe zastosowanie, co skutkowało przyjęciem, że tzw. „groszówki” są majątkiem Spółdzielni i nie podlegają zwrotowi,

- art. 405 kc w zw. z art. 410 § 1, 2 kc przez niezastosowanie przez nietrafne przyjęcie, że nie doszło do bezpodstawnego wzbogacenia Spółdzielni,

- art. 498 kc przez nieuwzględnienie dokonanego przez pozwanego K. S. (1) potrącenia przysługującej mu wierzytelności 71.869,86 zł z wierzytelnością powódki,

- art. 58 § 2 kc przez niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że (...) umowy z 2 sierpnia 2005 r. nie jest nieważny jako sprzeczny z zasadami współżycia społecznego,

- art. 65 kc przez niewłaściwe zastosowanie do oświadczenia woli zawartego w uchwale Walnego Zgromadzenia Spółdzielni z 29 czerwca 1997 r.

Sąd Najwyższy wyrokiem z 17 czerwca 2016 r. uchylił zaskarżony wyrok z 21 kwietnia 2015 r. i przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego. Wedle Sądu Najwyższego, nie można było odeprzeć jedynie zarzutu naruszenia art. 58 § 2 kc

w odniesieniu do postanowienia (...) umowy pożyczki z 2 sierpnia 2005 r. Za art. 1 prawa spółdzielczego, uchwałą siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 6 grudnia 1991 r.

(III CZP 117/91, OSNC 1992/65/65) oraz wyrokiem Sądu Najwyższego

z 13 października 1999 r. (II CKN 501/98, LEX nr 1217919) przytoczył, że do cech składających się na pojęcie spółdzielni należy prowadzenie działalności gospodarczej, co odróżnia spółdzielnię od innych organizacji o charakterze zrzeszeniowym. Prowadząc tę działalność spółdzielnia winna kierować się w szczególności potrzebami zrzeszonych członków. Natomiast wystąpienie członka ze spółdzielni jest jednostronnym oświadczeniem woli członka złożonym wobec spółdzielni, które nie wymaga akceptacji spółdzielni i powoduje ustanie członkostwa. Skoro jest to prawo członka, to powódka

w drodze czynności prawnej nie mogła sięgać do środków, które je ograniczały i to aż na pięć lat.

Sąd podkreślił, że w razie niedokonania zwrotu pożyczki do lipca 2009 r.

w miesięcznych ratach po 6844 zł pożyczkodawca już stawał się zobowiązany do zapłaty ustawowych odsetek (...) umowy), a ustanie członkostwa pozwanego

w Spółdzielni spowodowało, że pożyczka stała się natychmiast wymagalna i to

z dodatkowym oprocentowaniem według stopy procentowej kredytu lombardowego NBP powiększonej o 3 punkty procentowe (...) umowy). Niezależnie od tego, (...) umowy za to samo, tj. także za zaprzestanie lub rezygnację z dostawy mleka do Spółdzielni w okresie krótszym niż 5 lat od wygaśnięcia umowy, zobowiązywał pożyczkobiorcę od momentu zaprzestania dostaw mleka do zwrotu kwoty wynikającej

z różnicy pomiędzy odsetkami naliczonymi w czasie trwania umowy, a odsetkami wynikającymi z zastosowania dla całego okresu kredytowej stopy procentowej kredytu lombardowego NBP powiększonej o 3 punkty procentowe. Sąd Najwyższy zgodził się więc ze skarżącymi, że w okolicznościach sprawy klauzula z (...) umowy była sprzeczna z dobrymi obyczajami, uczciwością oraz zasadą słuszności, czyli sprzeczna z zasadami współżycia społecznego. Wywierała bowiem na członków niedopuszczalną presję pozostawania w Spółdzielni i dostaw mleka pomimo oferowania im np. zbyt niskich cen za mleko w porównaniu z tymi, jakie mogliby uzyskać na wolnym rynku. Za taką oceną przemawiało też to, że w tamtym okresie fundusz wzajemnej pomocy działał na zasadach takich jak fundusz zasobowy, gdy tymczasem obecnie stał się funduszem działającym według reguł funduszu udziałowego.

Pozostałe zarzuty kasacyjne Sąd Najwyższy uznał za chybione.

Bezpodstawny był zarzut nieważności postępowania, w tym przed Sądem pierwszej instancji, pomimo że na ostatniej rozprawie 9 września 2014 r. pełnomocnik pozwanego K. S. (1) wniósł o jej odroczenie, usprawiedliwiając nieobecność pozwanego zaświadczeniem lekarskim wydanym przez lekarza sądowego

i wniosek ten nie został uwzględniony. Gdy stronę zastępuje na posiedzeniu jawnym fachowy pełnomocnik, przyczyny odroczenia rozprawy, wymienione w art. 214 k.p.c., odnoszą się do tego adwokata, czy radcy prawnego (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z 20 maja 2009 r., I CSK 377/08, LEX nr 515439). Ewentualne braki dowodowe nie stanowią kardynalnego uchybienia procesowego o jakim mowa w art. 379 pkt 5 k.p.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z 20 sierpnia 2015 r., II CSK 637/14, LEX nr 181350).

Wskazany jako naruszony art. 378 § 1 k.p.c. określa zakres rozpoznania sprawy przez sąd drugiej instancji. Przez granice apelacji należy rozumieć granice, w których sąd drugiej instancji może i powinien rozpoznać sprawę na skutek jej wniesienia. Określają je sformułowane w apelacji zarzuty i wnioski, granice zaskarżenia, a także granice kognicji sądu apelacyjnego. W tak zakreślonych granicach apelacji mieści się rozpoznanie wszystkich prawnomaterialnych aspektów sprawy niezależnie od postawionych zarzutów. Natomiast w odniesieniu do kwestii procesowych w postępowaniu apelacyjnym znaczenie mają tylko takie uchybienia prawu procesowemu, które zostały podniesione w apelacji i nie są wyłączone spod kontroli na podstawie przepisu szczególnego. Sąd apelacyjny może wziąć pod uwagę - poza nieważnością postępowania - uchybienia procesowe popełnione przez sąd pierwszej instancji jedynie na zarzut podniesiony w apelacji. Bez ich podniesienia zarzutów tych nie może rozważać, chociażby w jego ocenie miały one wpływ na wynik sprawy (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z 6 sierpnia 2015 r., V CSK 677/14, LEX nr 1797980).

Sąd Apelacyjny nie dopuścił się naruszenia art. 378 k.p.c., gdyż szeroko odniósł się do pominięcia przez Sąd Okręgowy dowodu z opinii biegłego z zakresu księgowości dla wyliczenia wysokości tzw. groszówek stanowiących odpisy z dostaw mleka realizowanych przez K. S. (1) dla Spółdzielni na fundusz wzajemnej pomocy. Szczegółowo także rozważył zarzut apelacyjny pominięcia dowodu

z przesłuchania tego pozwanego, tj. obrazy art. 299 w zw. z art. 302 k.p.c. Hipotezą omawianego unormowania są objęte zarzuty apelacyjne, a nie wynik ich rozpoznania. Jeżeli sąd drugiej instancji nie odniesie się do zarzutu i uchybienie to mogło mieć wpływ na wynik sprawy, to dopuszcza się obrazy art. 378 k.p.c., natomiast jeżeli nawet nietrafnie go rozstrzygnie, to wtedy nie dopuszcza się naruszenia tego unormowania, lecz innych przepisów prawa materialnego czy procesowego.

Zarzuty procesowe mogą uzasadniać podstawę kasacyjną określoną w art. 398³ § 2 k.p.c. tylko wtedy, jeżeli zostanie wykazane, że wytknięte w nich uchybienia mogły mieć istotny wpływ na wynik sprawy. Sąd Najwyższy podzielił wywód Sądu Apelacyjnego, że skarżący takiego wpływu nie wykazali. Zgodził się ze stanowiskiem, że dowód z uzupełniającej opinii biegłego księgowego w okolicznościach sprawy miałby sens, gdyby wpłacone tzw. "groszówki", stanowiące odpisy z dostaw mleka realizowanych przez K. S. (1) dla Spółdzielni na fundusz wzajemnej pomocy, podlegały zwrotowi po jego wystąpieniu ze Spółdzielni. Z kolei dowód

z przesłuchania tego pozwanego w świetle ustalonych faktów pozostawałby w związku

z wynikiem sprawy, gdyby bez tego subsydiarnego środka dowodowego nie można było rozpoznać zarzutu obrazy art. 58 § 2 k.c., w odniesieniu do (...) umowy pożyczki stron

z 2 sierpnia 2005 r.

Co do pozostałych zarzutów materialnych, Sąd Najwyższy podniósł, że zgodnie

z art. 78 § 1 prawa spółdzielczego podstawowymi funduszami w spółdzielni są: fundusz udziałowy i fundusz zasobowy.

Fundusz udziałowy tworzony jest z części nadwyżki bilansowej (odpisy na udziały członkowskie) oraz z wpłat członków w postaci udziałów. Z kolei (...)statutu powódki określa, że udział osoby fizycznej składa się z dwóch składników: udziału podstawowego w ściśle określonej kwocie, oraz kwoty powstałej

z potrąceń na fundusz udziałowy części ceny otrzymanej za 1 litr mleka. Wysokość potrąceń oraz okres ich stosowania ustala Rada Nadzorcza przy czym wysokość tego potrącenia nie może przekroczyć 5% średniej ceny mleka płaconej przez Spółdzielnię

w danym miesiącu.

Fundusz zasobowy, zgodnie z art. 78 § 1 pkt 2 prawa spółdzielczego powstaje

z wpłat wpisowego, części nadwyżki bilansowej lub innych źródeł określonych

w odrębnych przepisach. Z kolei fundusz wkładów ma charakter obligatoryjny

i ustawowy, ale nie występuje we wszystkich spółdzielniach.

Od udziałów wnoszonych przez członków należy więc odróżnić wkłady członkowskie. Różnice pomiędzy nimi są zasadnicze. Przede wszystkim, wnoszenie udziałów musi przewidywać zawsze statut, a wnoszenie wkładów jest

uzależnione od jego postanowień (art. 20 § 2 Prawa spółdzielczego). Poza tym, członkowie nie uczestniczą w stratach spółdzielni wniesionymi wkładami. Ich roszczenia do spółdzielni z tytułu wkładów należy traktować na równi z roszczeniami osób nie będących członkami spółdzielni (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 lipca 1964 r., II Cr 96/64, OSPiKA 1965, Nr 9, poz. 199).

Wkłady mogą być pieniężne lub niepieniężne. Mogą być wnoszone na własność spółdzielni, a wtedy powstaje zobowiązanie zapłaty ich równowartości w czasie i według zasad ustalonych w statucie: mogą też być oddawane do korzystania z nich przez spółdzielnię na podstawie innego stosunku prawnego, np. najmu czy dzierżawy. Członkowi przysługuje w zasadzie zwrot wkładu w razie ustania członkostwa lub likwidacji spółdzielni.

Aby uniknąć wątpliwości art. 21 prawa spółdzielczego rozstrzyga, że członek spółdzielni nie może przed ustaniem członkostwa żądać zwrotu wpłat dokonanych na udziały (nie dotyczy to jednak wpłat przekraczających ilość udziałów, których zadeklarowania wymaga statut obowiązujący w chwili żądania zwrotu); zwrot tych udziałów nie może nastąpić przed zatwierdzeniem sprawozdania finansowego za rok, w którym członek spółdzielni wystąpi z żądaniem oraz w wypadku gdy jego udziały zostały przeznaczone na pokrycie strat spółdzielni. Sposób i termin tego zwrotu określa statut (art. 19 § 2 i art. 26 § 1 prawa spółdzielczego).

Artykuł 78 ust. 3 prawa spółdzielczego przesądza, że oprócz własnych funduszy udziałowego i zasobowego spółdzielnia tworzy także inne fundusze własne przewidziane w odrębnych przepisach oraz w jej statucie. Jest to argument przemawiający za tym, że de lege lata spółdzielnia może tworzyć fundusze stanowiące jej własność.

Artykuł 26 § 2 prawa spółdzielczego wyraża zasadę niepodzielności majątku spółdzielni i wprost przesądza, że byłemu członkowi nie przysługuje prawo do funduszu zasobowego. Zasada ta nie mogła ująć uwagi przy wykładni postanowień statutu oraz uchwały Walnego Zebrania Przedstawicieli Spółdzielni z 29 czerwca 1997 r. Paragraf (...) statutu wprost przewiduje, że Spółdzielnia może tworzyć inne fundusze. Uchwały w tej sprawie podejmuje Rada Nadzorcza, a w przypadku funduszy tworzonych z nadwyżki bilansowej Walne Zgromadzenie.

Funduszu wzajemnej pomocy - jak wynika z ustaleń - dotyczy uchwała nr (...) Walnego Zgromadzenia przedstawicieli spółdzielni z 29 czerwca 1997 r. wydana na podstawie (...) statutu, który daje temu organowi kompetencję do podejmowania uchwał w sprawie wpłat członków na fundusze celowe. Uchwałą tą organ ten podniósł całkowicie dobrowolną wpłatę dotyczącą wszystkich dostawców mleka na ten fundusz

z wysokości 1 grosza od litra do wysokości 2 groszy. Poza tym, jego źródłem jest część nadwyżki bilansowej uchwalonej przez Walne Zebranie Przedstawicieli. Skoro dostawcy mleka (nie tylko członkowie Spółdzielni) całkowicie dobrowolnie mogli świadczyć "groszówki" na ten fundusz, a nadto jego źródłem jest część nadwyżki bilansowej, to są to także argumenty przemawiające za tym, że jest to własny, nie podlegający zwrotowi fundusz powódki wykorzystywany w 100% na jego cele (por. § 3 uchwały). Nie można więc w odniesieniu do niego stosować zasad dotyczących funduszu udziałowego, bo przemawia za tym pkt VII Regulaminu tego funduszu. Zarzut obrazy art. 26 § 1 i 2

w zw. z art. 78 prawa spółdzielczego był bezpodstawny.

Skoro istnieje podstawa prawna (art. 26 § 2 pr. sp.) przesądzająca o tym, że pozwanemu K. S. (1) nie należy się zwrot "groszówek" stanowiących odpisy z jego dostaw mleka dla Spółdzielni na fundusz wzajemnej pomocy, to oczywiście bezpodstawny był zarzut obrazy art. 405 w zw. z art. 410 § 1 i 2 k.c.

Podczas ponownego rozpoznania apelacji nowoustanowiony pełnomocnik pozwanego A. T. popierając apelację wniósł na podstawie art. 398¹⁵ § 1 kpc w zw. z art. 415 kpc i art. 210 kc w zw. z art. 405 kc o zasądzenie od powoda na rzecz swego mocodawcy 53.821,17 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 19 października 2015 r. do dnia zapłaty (w tym 28.774,21 zł odsetek karnych z (...) umowy pożyczki z 2 sierpnia 2005 r. – k.243 i 25.046,96 zł odsetek od tej kwoty za okres od 10 lipca do 11 czerwca 2015 r., wyegzekwowanych od A. T.) oraz o zasądzenie kosztów procesu za obie instancje i kosztów postępowania kasacyjnego.

Pozwany K. S. (1) na tym etapie postępowania – wobec wypowiedzenia pełnomocnictwa (k.527, 523) – występujący bez pełnomocnika, złożył dwukrotnie pochodzące od lekarza sądowego zaświadczenia stwierdzające niemożność uczestnictwa w rozprawie z wnioskiem o jej odroczenie (k. 536-537, 545-546).

Pełnomocnik powoda wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym i kasacyjnym.

Nadto, obydwaj pełnomocnicy wnosili o nieuwzględnienie wniosku pozwanego K. S. (1) o odroczenie rozprawy, przy czym pełnomocnik A. T. złożył kopie dwóch zaświadczeń lekarskich i wniosków ze sprawy I C 1072/15 od różnych biegłych (k.539-542) składanych – jak wskazał – dla przedłużenia postępowania.

Sąd Apelacyjny w Lublinie zważył, co następuje:

odnosząc się w pierwszej kolejności do nieuwzględnionego – na rozprawie apelacyjnej poprzedzającej wydanie wyroku – wniosku pozwanego K. S. (1) o odroczenie rozprawy wskazać należy, że wprawdzie „udział w rozprawie jest prawem strony i obowiązkiem sądu jest umożliwienie stronie udziału w każdej rozprawie przez prawidłowe zawiadomienie jej o terminie rozprawy oraz odroczenie rozprawy, jeżeli sąd stwierdzi nieprawidłowości w doręczeniu zawiadomienia lub jeżeli nieobecność strony jest wywołana nadzwyczajnym wydarzeniem lub inną znaną sądowi przeszkodą, której nie można przewyciężyć (art. 214 § 1 kpc), jednak zasady te w odniesieniu do rozprawy apelacyjnej muszą być wykładane z uwzględnieniem specyfiki tego postępowania i rządzących nim reguł, w szczególności art. 376 kpc, stanowiącego, iż rozprawa przed sądem drugiej instancji odbywa się bez względu na niestawiennictwo jednej lub obu stron. Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem Sądu Najwyższego, nadzwyczajne wydarzenie wywołujące nieobecność strony na rozprawie apelacyjnej tylko wtedy zobowiązuje sąd do odroczenia tej rozprawy, gdy zarządził osobiste stawiennictwo strony lub gdy rozprawa związana jest z czynnościami, których może dokonać tylko sama strona osobiście na rozprawie...” (tak Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z 10 maja 2012 r., IV CSK 473/11, OSNC 2012/12/146).

W sprawie powyższa sytuacja nie miała miejsca: nie zarządził osobistego stawiennictwa pozwanego K. S. (1), ani też – zdaniem Sądu – nie zachodziła potrzeba podjęcia na rozprawie czynności procesowych wymagających jego osobistego stawiennictwa, a lakoniczne wnioski o odroczenie nawet nie sugerowały chęci przedstawienia stanowiska, które nie byłoby dotychczas znane. Ponadto, wraz

z zawiadomieniem o ostatnim terminie rozprawy apelacyjnej pozwanego pouczone

o nieobowiązkowym stawiennictwie na rozprawie, możliwości ustanowienia pełnomocnika procesowego i kręgu osób, które można ustanowić pełnomocnikiem oraz

o możliwości nieuwzględnienia ponownego wniosku o odroczenie rozprawy (postanowienie – k. 543v, zawiadomienie – k. 544). Mimo tego pozwany K. S. (1) swą aktywność ograniczył jedynie do złożenia kolejnego lakonicznego wniosku (k.545) i zaświadczenia od lekarza sądowego (k. 546), z kolejnym (czwartym), innym od poprzednich, numerem statystycznym choroby (J 18, poprzednie: M 47/I10 – k. 537, F43/M48 – k.540, G - 54 – k. 542), co służy tezie pełnomocników o celu składania wniosków o odroczenie rozprawy.

Powyższe, jak również obecny etap postępowania – ze znaną oceną zarzutów pozwanych wobec już raz wyrażonego stanowiska sądu drugiej instancji i oceny dokonanej przez sąd kasacyjny, o czym niżej, stanowiły podstawę odmowy uwzględnienia wniosku pozwanego K. S. (1) o odroczenie rozprawy apelacyjnej.

Rozważając zaś ponownie apelacyjne zarzuty pozwanych podnieść należy, że negatywna ocena większości z nich – wobec ich ponowienia w skardze kasacyjnej pozwanych – została podzielona przez Sąd Najwyższy. Sąd Najwyższy nie dopatrzył się obrazy przepisów: proceduralnych art. 278 § 1 kpc, art. 299 kpc, art. 214 § 1 kpc i - poza art. 58 § 2 kc – materialnych (tj. art. 26 § 1, 2 w zw. z art. 78 prawa spółdzielczego, art. 405 kc w zw. z art. 410 § 1, 2 kc) a także – skoro stwierdził, że pozwanemu K. S. (1) nie należy się zwrot „groszówek” – art. 498 kc, którego naruszenie miałoby polegać na nieuwzględnieniu potrącenia kwoty z tytułu tychże „groszówek” (71.869,86 zł). Dlatego Sąd Apelacyjny odwołuje się w tym zakresie do przedstawionych wcześniej wywodów uprzedniego składu drugoinstancyjnego

z wyjątkiem – z uwagi na stanowisko Sądu Najwyższego – tych, które odnosiły się do (...)przedmiotowej umowy z 2 sierpnia 2005 r. i zastosowania do niego przepisu art. 58 § 2 kc. Odwołuje się także do argumentacji odnoszącej się do apelacyjnych zarzutów naruszenia pozostałych, wskazanych przepisów proceduralnych (art. 217 § 1, 3 kpc w zw. z art. 227 kpc, art. 299 kpc i art. 278 § 1 kpc, art. 214 kpc w zw. z art. 2 pkt 2 ustawy o lekarzach sądowych, art. 321 kpc, art. 233 § 1 kpc), braku podstaw do zastosowania art. 380 kpc oraz oddalenia wniosku o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania stron. I – dzieląc w pełni bez ich powtarzania – uznaje je także za własną ocenę zarzutów apelacyjnych umożliwiającą uznanie apelacji za niezasadną, a w konsekwencji jej oddalenie na podstawie art. 385 kpc (uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania w grę nie wchodziło, gdyż nie było – co wyżej przedstawiono-przesłanek do stwierdzenia nieważności postępowania – art. 386 § 2 kpc, nierozpoznania istoty sprawy, jak i konieczności przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości – art. 386 § 4 kpc). Konkluzji tej nie niweczy wiążące dla sądu odwoławczego uznanie nieważności zapisu (...)przedmiotowej umowy pożyczki z 2 sierpnia 2005 r. (...) umowy pożyczki nie był jedynym, który za to samo (zaprzestanie lub rezygnację z dostawy mleka do powodowej Spółdzielni) wprowadzał dodatkowe – i to w takiej samej wysokości – oprocentowanie. Przytoczony już wcześniej (...) umowy pożyczki przewidywał wówczas (ale także i w razie wykorzystania pożyczki niezgodnie z przeznaczeniem oraz ustania członkostwa w Spółdzielni) natychmiastowy zwrot pożyczki wraz z oprocentowaniem należnym za okres jej wykorzystania według stopy procentowej kredytu lombardowego NBP powiększonej o 3 punkty procentowe. Taka treść (...) umowy pozwalała zatem powodowej Spółdzielni naliczać i pobierać, kiedy pozwany K. S. (1) zaprzestał spłaty pożyczki dostawami mleka (1 lipca 2007 r., czyli przed upływem terminu – lipiec 2009 r. – do którego miały być dokonywane spłaty), wyższe (...) odsetki od odsetek preferencyjnych z (...) umowy, czy odsetek ustawowych z (...) umowy. Wyeliminowanie postanowienia z (...) umowy pożyczki jako naruszającego art. 58 § 2 kc nie oznacza wyeliminowania (nie było też takiego żądania) postanowienia (...)umowy i wyższych odsetek nim przewidzianych. Zauważyć również należy, że w sprawie apelujący nie przytaczali żadnych okoliczności, iż bez postanowienia dotkniętego nieważnością czynność prawna (umowa pożyczki) nie zostałaby dokonana przez co czynność pozostaje w mocy co do pozostałych jej części (art. 58 § 3 kc).

Ze sporządzonej w sprawie i przyjętej za podstawę ustaleń (które sąd odwoławczy podziela i przyjmuje za własne) – niepodważonej skutecznie – opinii (k. 228-248) wynika, że dostawami mleka z przedmiotowej pożyczki z 2 sierpnia 2005 r. spłacono: 103.188,48 zł kapitału, 6.315,5 zł odsetek umownych, zaś wpłaconą przelewem kwotą: 35,33 zł z kapitału i 22.458,69 zł odsetek karnych (k.242-243). W opinii nie ma przy tym ani wyraźnego zdefiniowania terminu „odsetki karne”, ani powiązania zamieszczonych w tabelach wyliczeń „stopa procentowa kredytu lombardowego – 3 pkt” z konkretnym postanowieniem umowy przewidującym takie oprocentowanie. Wprawdzie takie powiązanie mogłoby sugerować podkreślić na k. 230 dotyczące treści (...), ale – po pierwsze - jest to domyślne, po drugie – takie samo oprocentowanie wynika z (...) którego zastosowanie opiniująca nietrafnie ograniczyła jedynie do przypadku ustania członkostwa pomijając dwa pozostałe, w tym zaprzestania lub ograniczenia dostaw mleka. W tych okolicznościach nie można zasadnie stwierdzić, że udowodnione zostało pobranie przez powódkę w oparciu o uznane za nieważne postanowienie (...) umowy należności, które jej się nie należały w związku z czym dochodzona kwota z tytułu zwrotu kapitału jest w istocie niższa o niezasadnie zaliczone wpłaty na dodatkowe wyższe oprocentowanie. Dlatego też apelacja jako niezasadna podlegała oddaleniu, co usuwało możliwość uwzględnienia zgłoszonego na rozprawie wniosku pełnomocnika A. T. zmierzającego do zwrotu wyegzekwowanego świadczenia mającego – wedle pozwanego – oparcie w nieważnym (...) przedmiotowej umowy pożyczki (tj. kwoty 28.774,21 zł z k. 243 opinii) i związanych z tą kwotą odsetek ustawowych w wysokości 25.046,96 zł (łącznie 53.821,17 zł). Niezależnie od tego, że wniosek oparty na przepisie art. 415 kpc mógł zostać – wobec treści art. 415 kpc – uwzględniony tylko w razie uchylenia lub zmiany zaskarżonego wyroku (a taka sytuacja w sprawie nie nastąpiła), zauważyć należy, że autor wniosku przywołał ten fragment opinii (k.243), w którym biegła podała wysokość dodatkowych (karnych według bieglej) odsetek naliczonych przez powódkę, tj. kwotę 28.774,221 zł, a nie rzeczywistą wysokość tych odsetek, tj.: kwotę 28.749,71 zł. oraz nie uwzględnił, że na tej

samej karcie biegła podała, że na spłatę tych dodatkowych odsetek zaliczona została kwota 22.458,69 zł. Wniosek był zatem i nieprecyzyjny, ale i pozbawiony oparcia w zgromadzonym materiale dowodowym.

Z tych wszystkich względów Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji.

Orzeczenie o wzajemnym zniesieniu kosztów postępowania apelacyjnego (wygranego przez powódkę) i kasacyjnego (wygranego przez pozwanych) uzasadnia przepis art. 100 kpc – zd. pierwsze in fine.